

Przede wszystkim chodzi o naprawienie pokutującego od ponad sześćdziesięciu lat mitu buddyjskich Kalmuków, „Mongolów”, „ukraińskich zwyrodnialców” z SS–Galizien i „własowców” mordujących Polaków w czasie Powstania Warszawskiego. Nawet ostatnio pojawiły się dezinformacje o Kozakach, ściąganych do Warszawy z dalekich Włoch, czy Dywizji Pancerniej SS „Hermann Göring” [sic! wg oficjalnej nomenklatury „strzelecko–spadochronowo–pancernej” — Fallschirm–Panzer–Division „Hermann Göring”] posiadającej na wyposażeniu czołgi ciężkie Pz. Kpfw. VI Ausf. E. „Tiger I”. Tych Reichsmarschall nie pozyskał od Speera, ale zdobył jesienią 1944 r. dla swoich podwładnych równie znakomite czołgi średnie Pz. Kpfw. V „Panther”. Jednak w Warszawie czołgiści Göringa walczyli jeszcze na starszych czołgach średnich Pz. Kpfw. IV w ramach II/ Fs.Pz.Rgt „HG” oraz niszczycielach czołgów Panzerjäger IV/48, Sd. Kfz. 162 Jagdpanzer IV/48 z III/ Fs.Pz.Rgt „HG”.

A czołgów „Tiger I” było w Warszawie kilka i niczym szczególnym się nie wyróżniły, ale ich wszechobecność w relacjach mogła być skutkiem popularności słów wojennego hymnu batalionu harcerskiego AK „Parasol” *Palacyk Michla* autorstwa Józefa Szczepańskiego ps. „Ziutek” („Choć na <tygrysy> mają wisy, To warszawiaki, fajne chłopaki są”). Faktycznie zaś było od trzech do sześciu czołgów „Tiger I” ze składu 9 (schwere) Kompanie SS–Panzerregiment 3 „Deutschland”, podporządkowanych do 12, a nawet 15 sierpnia doraźnie improwizowanej kompanii pancerniej SS–Panzer Grenadier Ausbildung und Ersatz Bataillon 3, sąsiadującej z warsztatami naprawczymi na terenie „Staufer–Kaserne” przy Rakowieckiej (obecnie siedziba Sztabu Generalnego przy tej ulicy). Ważny jest też obiektywny odbiór postaci gen. Andrieja Własowa oraz oddziałów autoramentu sowieckiego, współpracujących z Niemcami przy realizacji imperialnych założeń polityki III Rzeszy⁷⁰.

Wschodnioeuropejscy ochotnicy cudzoziemscy angażowali się zarówno do lokalnych eksterminacji, jak i nieoczekiwanego czy może wyrachowanego uratowania powstania praskiego w maju 1945 r. Podstawowe uwarunkowanie warsztatowe *sine ira et studio* wymaga opisywania działań strony niemieckiej, pacyfikującej Powstanie Warszawskie, w oparciu o jak najszerszą kwerendę dokumentów wytworzonych przez III Rzeszę w niemieckim Bundesarchiv–Militärarchiv. Pamiętając, że najgorsze zbrodnie na ludności cywilnej pozostałą *terra incognita* dla badaczy z braku chęci weteranów niemieckiej policji, SS i Wehrmachtu do szczyrych wyznań, czy nawet niepodjęcia prób zapytania ich o to, co faktycznie rozgrywało się na ulicach Warszawy.

East European Foreign Volunteers in German Ostheer, SS, and Police Divisions Pacifying the Warsaw Uprising. The Case of the “Vlasovites”, Kalmuks, and SS Galizien...

The intention of this article is to bring the reader closer to a little-known aspect of foreign forces used by the Germans in the pacification of the Warsaw Uprising. The author was especially interested in tackling myths concerning the participation of Kalmuks, the Ukrainians serving in the 14th Waffen Grenadier Division of the SS, and the so-called Vlasovites in battles waged against the insurgents.

The article describes the emergence of foundations serving a myth about the part played by the above-listed nationalities in combatting the Warsaw Uprising. The Germans deployed all available police, SS, and Wehrmacht forces to eliminate danger in the direct war front hinterland of the 9th Army. Nonetheless, Wehrmacht commanders did not take over divisions fighting

⁷⁰ AAN, T–78, rol. 411, kl. 6379532–6379552, szcz. kl. 6379550–6379551 (*OKH, GenStdH/Org.Abt. (I), Br. I/18310/44, Mustergliederung von Div.–Verbänden, Stand Juli 1944; 24 VII 1944*); T. L. Jenz, op. cit., s. 153, 206.

in Warsaw. This standstill in the command structures was exploited by Himmler, who appointed SS-Obergruppenführer und General der Waffen-SS und der Polizei Erich von dem Bach as commander. The article discusses the engagement of the “hiwi”, “osttruppen”, and “ostlegionen” mosaic deployed by the Germans during the pacification of the Warsaw Uprising and composed of Russians, Byelorussians, Ukrainians, Cossacks, Turkmens, Azeris, etc. The reason for this state of things was the lack of sufficient forces, although ultimately the resistance of the insurgents was crushed by German panzer divisions. From the very beginning a foremost role in slaying the inhabitants of Warsaw was played by the Germans (police, gendarmerie, and the SS), responsible for the deaths of many more victims than those killed by former Soviet citizens, despite all post-war attempts at transferring the guilt to divisions collaborating with the Third Reich. Stifling the Warsaw Uprising (and the Slovak National Uprising) proved to be the apogee of the German anti-partisan campaign, part of the bloody *Bandenbekämpfung* tactic.